

Czy nauczycielem w szkole niedzielnej może zostać osoba „z przypadku”?

Sposób naboru nauczycieli

Zdarza się, że dowiaduję się o bardzo „ciekawym” sposobie naboru do służby dzieciom – „z łapanek”. Zabrakło osób do tego rodzaju służby w zborze, więc przecież z dziećmi może pracować każdy. Czy jest ktoś, kto nie potrafi dzieciom wyjaśnić prawd Biblii? To trochę podobnie, jak z przysłowiowym Polakiem – lekarzem. Prawie każdy z Polaków zna się na medycynie i stawia lepsze diagnozy niż niejeden lekarz, tak przynajmniej sami twierdzą.

Czy rzeczywiście nauczycielem w szkole niedzielnej może zostać osoba, która nie otrzymała powołania od Pana Boga, a również w dalszej konsekwencji nie została przygotowana do pełnienia funkcji nauczyciela katechety?

Zywa woda czy martwa kwoka?

Często podkreślam na wykładach z katechetyki zasłyszaną maksymę: Nie wkłada się jajek pod martwą kwokę. Ta myśl jednoznacznie określa przygotowanie nauczyciela do pełnienia służby w szkole niedzielnej. Nawet najlepiej przygotowany nauczyciel pod względem metodycznym i merytorycznym, bez bliskiej relacji z Bogiem pozostaje „martwą kwoką”.

Ważne są cztery cechy nauczyciela:

1. Nauczyciel zna i kocha Boga.
2. Nauczyciel wyznaje Jezusa Chrystusa swoim Zbawicielem.
3. Nauczyciel zna Słowo Boże.
4. Nauczyciel wie, jakie metody i środki dydaktyczne zastosować, aby dziecko poznało Słowo Boże.

Zawód nauczyciela jest jedną z profesji, w której zwraca się baczna uwaga na moralność nauczyciela, a w przypadku nauczyciela katechety, jego postawa i działanie mają niezwykle istotną rolę, szczególnie w nauczaniu uczniów młodszych. Dzieci w okresie przedszkolnym i wczesnoszkolnym naśladują i kopiują zachowania, słowa i postawy nauczyciela. Jako chrześcijanie, drzewa zasadzone w ogrodzie Bożym, winniśmy wydawać dobre owoce. W przypadku nauczycieli, owocem odzwierciedlającym dobry smak będą umiejętności:

Możemy nauczać trochę, mówiąc o tym, czego uczyliśmy;

Możemy nauczać więcej, jeśli będziemy czynić, to o czym uczyliśmy;

Możemy nauczać najwięcej, jeśli będziemy tacy, jak uczyliśmy.

Wiemy już, że nauczyciel katecheta winien kochać Boga, być w bliskiej relacji z Nim, znać Słowo Boże i wiedzieć jak Jego treść przekazać dzieciom i młodzieży, a także jaką postawą powinien się charakteryzować. Na tym jednak jeszcze nie koniec wymagań co do służby nauczyciela. Katecheta musi kochać dzieci i być otwartym na takie wyzwania, których w żadnej innej służbie nikt mu nie dostarczy. Pomysłowość dzieci, a też ich żywiołowość sprawia, że nauczyciel musi być przygotowany na różne sytuacje, nie zawsze przewidywalne.

Nauczyciel profesjonalnie przygotowany do służby

Sprawą nad którą warto jest się zatrzymać jest przygotowanie merytoryczne nauczyciela, bez którego trudno o pełne kompetencje. Nauczyciel aby dotrzeć z Ewangelią do ucznia winien znać język ucznia i sposoby przekazu jemu wiadomości. Katechetyka, która wiąże się z posługą zwiastowania zbawienia, a także wskazywania na wartości biblijne, które warto praktykować w swoim życiu, winna korzystać z nauk pedagogicznych i psychologicznych oraz dydaktyki ogólnej. Aby więc poprowadzić dzieci i młodzież w systematycznym nauczaniu biblijnym należy posiadać przygotowanie w zakresie psychologii rozwojowej, metodyki nauczania katechetyki oraz szczegółowego planowania lekcji, a też posiadać podstawowe wiadomości z

bibliistyki, dogmatyki i teologii Kościoła Zielonoświątkowego. Dziś Warszawskie Seminarium Teologiczne stało się centrum edukacji zielonoświątkowej i ewangelicznej, w którym kształceni są m.in. nauczyciele katecheci w wymienionych poniżej formach edukacji, w zależności od posiadanego wykształcenia:

Studia licencjackie teologiczne; specjalizacja: pedagogika religii, w systemie stacjonarnym i zaocznym – skierowane do absolwentów szkół ponadgimnazjalnych posiadających maturę; dające uprawnienia do nauczania religii w ramach systemu oświaty na etapach: nauczanie przedszkolne – nauczanie gimnazjalne;
Podyplomowe studia katechetyczne – skierowane do absolwentów studiów wyższych, z przygotowaniem pedagogicznym; dające uprawnienia do nauczania religii w ramach systemu oświaty na wszystkich etapach edukacji /w przypadku absolwentów studiów magisterskich/;

Podyplomowe studia pedagogiczno-katechetyczne – skierowane do absolwentów studiów wyższych, bez przygotowania pedagogicznego; dające uprawnienia do nauczania religii w ramach systemu oświaty na wszystkich etapach edukacji /w przypadku absolwentów studiów magisterskich/.

Co w takim razie z nauczycielami w szkołach niedzielnych, którzy nie posiadają przygotowania katechetycznego? Oczywiście najbardziej optymalnym rozwiązaniem jest podjęcie studiów, ale doskonale wiemy, że nie wszystkie osoby będące w służbie mają takie możliwości. Jest oczywiście jeszcze jedna forma dokształcania nauczycieli, nie jest to jednak kształcenie lecz szkolenie. Do służby katechetycznej powołani są koordynatorzy w okręgach, którzy za jedno ze swoich zadań mają organizację szkoleń dla nauczycieli, z usługą zaproszonych metodyków z Misji Pokoleń bądź MED-u. Wskazano jest, aby każda osoba, która włączona jest do służby wśród dzieci i młodzieży systematycznie brała udział w szkoleniach dla nauczycieli. Zawód nauczyciela, a także służba katechety, należą do tych grup zawodowych, które jeśli nie dokształcają się, to następuje ich cofanie się w kompetencjach pedagogicznych. Howard Hendricks zauważa: Jeśli zarzucisz naukę dziś, jutro przestaniesz być dobrym nauczycielem.

Pamiętajmy! Dziecko jest jak gąbka, nasiąka wszystkim, co pojawia się w jego polu doświadczenia. Bądźmy dla niego dobrym przykładem chrześcijanina, a też odpowiednim narzędziem w rękach Boga.

Kiedy oglądam przygotowane przez studentów pod koniec studiów katechetycznych lekcje z planowaniem w dwóch wybranych koncepcjach katechetycznych, z świetnym doborem co do wieku uczniów metod nauczania, środków dydaktycznych, a też odpowiednim zastosowaniem „Prawdy biblijnej” lekcji, to wiem, że rezultaty takiego prowadzenia naszych dzieci i młodzieży będą owocne.